

ROLNIK

Bezpłatny dodatek
do „Drwęcy“.



Rok IX.

Nowemiasto, dnia 8 sierpnia 1935.

Nr. 30

Przypomnienia dla gospodarza i gospodyni na sierpień.

Żniwo pszeniczne, późnego owsa i jęczmienia; dojrzewa też groch, wyka, łubin, dalej marchew i buraki i nasiona itd. Seradela na ziarno sprząta się zwykle również w tym miesiącu, niekiedy kosi się potraw.

Pola pod siew oziminy trzeba odrazu podorać albo przynajmniej zbronować broną sprężynową. Stogi zabezpieczyć przed myszami, okopując rowkami. Zawczasu sposobić się do siewu: młócić żyto i pszenicę i wybierać do siewu, kierując się raczej ciężarem niż wielkością ziarna; wymłócone zboże rozsypać cienko w dobrze wietrzonym dniu i nocą śpichrzu i przebrać. Poleca się też wiele starać się o ziarno siewne kwalifikowane, z wzorowych gospodarstw nasiennych.

W połowie miesiąca siać rzepak, w końcu rzepik i wykę piaskową po życie. Pod oziminy sieje się teraz kainit. Łubin przyorywać na zielono.

W stajni konie odżywiać mocno; chlewnie dezynfekować i możliwie ochładzać, nierogaciznie dawać zieloną paszę. Owsa świeżego koniom nie dawać, dopóki się nie wypoci, a i potem mieszać pół na pół ze starym. Siał nawozy zielone (jako poplony) i po zasiewie wałować.

Swinie wiosenne dopasać; w końcu sierpnia lub w początku września powinny być wyrosnięte i dopasione, t. j. mieć wagę około 112 kg. Druga serja prosienia jeszcze trwa, jesienne prosiaki lepsze są na wypas niż do chowu, ale przy dobrem żywieniu w zarodowych gospodarstwach można jeszcze doskonale sztuki wychować.

Bydło zacząć paść na słabszych seradelach i na mocniejszych tegorocznych koniczynach. Seradela zwarte korzystniej spasać w oborze albo ususzyć na siano. Nie zaniedbujemy dopasania krów kuchem i otrębami.

Sierpniowe jaja kurze nadają się doskonale do przechowywania, należy więc bardzo dbać o nośne kury.

Pasiekę chronić przed nadmiarem światła, wszystkie prace, zwłaszcza zabezpieczenie pszczół przed rabunkiem, wykonywać tylko w pochmurne dni lub wieczorem.

W sadzie: Sprząć wczesnych owoców. Przytąpić do zbiorów owoców morel, brzoskwiń, wczesnych śliw, jabłek i grusz. Zbierać owoce z ogonkami i z drabinki. Opadające owoce używać do wyrobu kompotów, marmelad i powideł. Z jabłek łatwy jest wyrób jabłecznika, lepszego i tańszego niż wódka.

Wzruszyć ziemię w sadzie i wysiać mieszankę na wywóz zielony. Szkodniki: gąsienice i jaja ich tępić, zwłaszcza tarczówkę śliwkową i mszycę zieloną zapomocą emulsji naftowej, zieleni paryskiej. Nie pozwalać dojrzewać nasionom chwastów. Sprzątać cebulę, gdy końce jej liści zaczynają żółknąć. Najlepiej zostawić ją przez parę dni, by obeschła. Potem wieszać lub rozkładać w suchej, przewiewnej ubikacji, gdzie wyschnie zupełnie. Najpiękniejsze okazy ogórków, dyń, pomidorów zostawić na nasienie. Dzielić karpy korzeniowe najlepszych okazów rabarbaru. Gdy się zakorzenia przed zimą dadzą na wiosnę już normalny plon. Rośliny kapustne, selery, rabarbar zasilać gnojówką, ogórki polewać letnią wodą w czasie suszy. Zakładać nowe grzędy pod truskawki, zaprawiając je obficie dobrze przetrawionym nawozem. Nowe roślinki sadzić w odległości co 45 cm. Trawniki w ogrodzie co 14 dni ciąć i często zlewać, by zachowały swą zielen. Zasilać drzewa owocowe w sadzie sztucznym nawozem.

Obrywanie liści z okopowizny na paszę jest szkodliwe.

Hodowany przez rolników inwentarz żywy wymaga koniecznie zieleniny. Koń, krowa i owca są zwierzętami trawożernymi, jest to więc całkiem naturalne, ale jak poucza wieloletnie doświadczenie, bez zielonej paszy nie może obejść się i trzoda chlewna, a nawet i drób. Pasza zielona bowiem, oprócz niezbędnych składników odżywczych, zawiera również i t. zw. witaminy, których obecność w zadanej karmie jest konieczna zarówno dla wzrostu, jak i dla podtrzymania gatunku, np. jaja kur, pozbawionych paszy zielonej, witaminowej, bardzo źle się zalegają.

Rolnicy wiedzą o tem z doświadczenia i zabiegają, aby zwierzęta gospodarskie przynajmniej

w lecie nie odczuwały braku paszy zielonej. Sprawa przedstawia się o tyle tylko niepomysłnie, że nie oszczędza się przytem okopowych, buraków i ziemniaków, których liście i łodygi zielone są obrywane na pokarm dla inwentarza, na czem rośliny te poważnie cierpią.

Aby rozumieć, na czem polega szkoda, wyrządzona roślinom przez obrywanie liści, należy wyjaśnić, jaką rolę odgrywają liście w organizmie rośliny.

Szczegółowe badania w tym zakresie stwierdziły, że pokarm, pobrany z ziemi

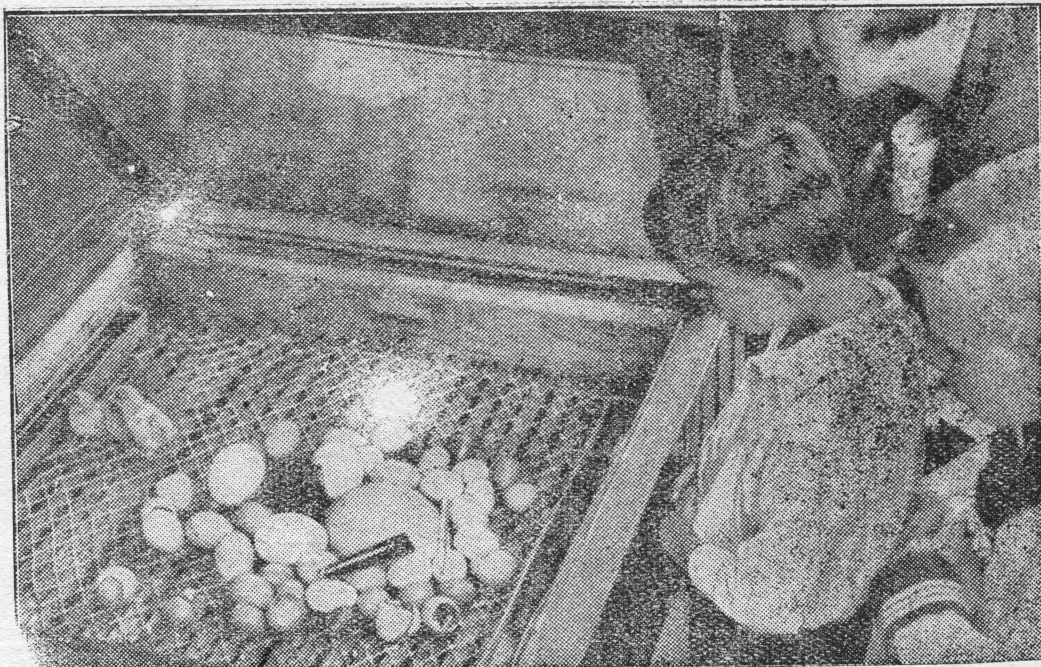
przez korzenie rośliny, wędruje do liści, gdzie jest przerabiany na materiał, niezbędny od rozwoju całej rośliny — korzeni, liści, łodyg, owoców itp. Jednym słowem liście dla rośliny są tem, czem dla człowieka lub zwierzęcia jest żołądek. Różnica polega na tem, że roślina pozbawiona liści nie zawsze ginie, gdyż mogą one odrastać, ale że roślina na tem cierpi — nie ulega żadnej wątpliwości. Przystaje rosnać, a materiał pobrany przez korzenie, zamiast na budowę nowych komórek całej rośliny musi być użyty przedewszystkiem na odbudowę liści. Jeżeli odrastające liście oberwać kilka razy, to roślina niechybnie zginie. W każdym razie roślina zatrzymuje się w rozwoju i wydaje plon znacznie mniejszy.

Trzeba też wziąć pod uwagę, że nie wszystkie zieleniny w równym stopniu nadają się na paszę, są pomiędzy nimi gorsze i lepsze. Do gorszych należą m. in. łodygi i liście ziemniaczane, które, spożyte przez zwierzęta w większej ilości, mogą być nawet szkodliwe. Trzeba więc zachować dużą ostrożność. Liście buraczane mogą być wprawdzie skarmiane bez obawy o zdrowie zwierząt, ale ze względu na szkodę, którą to wyrządza roślinie, należy stanowczo tego zaniechać.

Na jesieni liście i łodygi ziemniaczane zasycają i już na paszę, po wykopaniu kłębów, się nie nadają. Natomiast liście buraczane, nać marchwiana itp. zachowują zieloność do końca, a po wykopaniu i oddzieleniu od korzeni mogą być nietylko skarmiane w stanie świeżym, ale i pod postacią kiszzonek. Jest to tem bardziej godne zalecenia, że kiszonka może być przechowywana kilka miesięcy bez zepsucia. Zamiast więc obrywać liście już obecnie, lepiej wstrzymać się z tem do jesieni, bo tym sposobem i liście będą zużytkowane i plon okopowych na tem nie ucierpi.

Bartnicy pomorscy liczą na dobry sprzęt miodu.

Tegoroczny sprzęt miodu na Pomorzu zapowiada się naogół dobrze i wyrówna, zdaniem właścicieli pasiek, niedobory lat ubiegłych. Warunki



Cuda i tajniki sztucznej wylęgarni. Dziwnie wygląda olbrzymie jajo strusia obok innych: kurzych, kaczych i bażancich.

klimatyczne w okresie wiosennym nie były wprawdzie szczególnie dla pracy pszczół, lecz z nastaniem ciepła w maju ożywiła się praca w ulach i zwiększyła siła pni. Tegoroczny miód pojawił się na rynku w takiej ilości, że w detalicznej sprzedaży płaci się za kilo najprzedniejszego towaru przeciętnie 2 zł. Właściciele większych pasiek odstawili dotąd już po kilku centnarów z tegorocznego zbioru, sprzęt miodu lipcowego jest też obfity.

Bartnictwo na Pomorzu jest, jak to już niejednokrotnie stwierdzono, poważnym czynnikiem gospodarstwa krajowego. Stwierdzono mianowicie, że ilość bartników, wynosi na terenie całego województwa około 10.000. Niektóre pasieki urzędowe są na szerszą skalę, licząc do 100 i więcej pni, a ich właściciele sprzątają niekiedy 20 do 30 ctr. nektaru, który uchodzi za najlepszy w Polsce. Świetne te wyniki zawdzięcza się sprężystej działalności Pom. Zw. Pszczelarzy, w którym właściciele pasiek są zorganizowani.

Warunki korzystania z kredytu rejestrowego.

Poniżej podaje się warunki korzystania z kredytu rejestrowego, przyczem zaznacza się, że komunikat ten ma charakter jedynie informacyjny, przyznanie bowiem kredytu wymaga każdorazowo oddzielnej decyzji Banku.

1. Z kredytu pod rejestrowy zastaw zboża mogą korzystać rolnicy, którzy dają absolutną gwarancję nienaruszenia zastawu.

Ci rolnicy, którzy dotychczas nie wywiązywali się bez zarzutu ze swych zobowiązań wobec Banku, na kredyt zastawowy liczyć nie mogą.

2. Kredyty udzielane będą w ciągu całego okresu gospodarczego na pszenicę, żyto, jęczmień i owies zarówno w snopie, jak i w ziarnie oraz na grykę, groch, peluszkę, łubin, fasolę, rzepak, rzepik, len i konopie — wyłącznie w ziarnie.

3. Kredyty udzielane w okresie lipiec—październik winny być spłacone do 31 maja 1936 r. w następujących ratach:
w grudniu, styczniu i lutym po 20 proc.,
w marcu i kwietniu po 15 proc.,
w maju 10 proc.

Spłata kredytów, udzielonych w późniejszym okresie, tj. po 1 listopada, rozpoczynać się będzie w 2 miesiące od daty



DZIAŁ KOBIECY

Jak układać bukiety?

Po ułożeniu bukietu kwiatów poznać można panią domu.

Często z najpiękniejszych kwiatów niewprawne ręce zrobią pęk roślin, gdy tymczasem przy odrobinie gustu i umiejętności z byle polnych chwastów powstaje lekki, śliczny i pociągający oko bukiet — prawdziwa ozdoba pokoju.

O racjonalnem pielęgnowaniu ciętych kwiatów pisaliśmy ostatnio, dziś pomówimy o ważnym szczególe: umiejętności zestawienia kwiatów i wazonów, w jakich je układamy.

Co do umiejętnego grupowania kwiatów, to zasadniczo najlepiej wygląda bukiet z jednego tylko gatunku. Są jednak kwiaty, które można ze sobą łączyć i kwiaty, których umieszczanie razem w wazonie jest rzeczą nie do pomyślenia. I tak zupełnie ładnie i harmonijnie mogą wyglądać róże i goździki albo lewkonje i lwie paszcze. Natomiast połączenie sztywnych gladjolusów lub pachnących lilij z nasturcją lub pełnym bławatkami jest już wyraźną między niemi „kłótnią”. Pozatem przy różnokwiatowych bukietach trzeba dobrać odpowiednie barwy i łączyć je lub oddzielić od siebie zielenią. Również ważna jest wielkość kwiatu i długość łodygi, np. ładniejsze nawet, ale drobne i delikatne okazy giną pod naporem silniejszych i rzucających się w oczy kwiatów. To samo dotyczy woni kwiatów: silnie pachnące naj-

lepiej układać oddzielnie, kiedy bezwonne dalej, astry czy scabiozy ciąć można na bukiety mieszane.

Większość kwiatów wymaga odpowiedniego tła z zieleni, która musi harmonizować z kwiatami. Do bardziej wykwintnych bukietów używa się zieleni pokojowych asparagusów, którą można zastąpić zwykłym szparagiem z ogrodu warzywnego; ładnie wyglądają paprocie, srebrzysta trawa ogrodowa, a wreszcie niektórym kwiatom wystarczą własne liście i grube łodygi, (np. białe lilje). Jeszcze inne nie potrzebują zupełnie dodatku zieleni, ich barwność i kształt już dostatecznie stwarzają estetyczną całość. Należą tu groszki pachnące i aksamitne bratki, które najładniej wyglądają w jednolitej masie.

Umiejętnie dobrany bukiet musi być jeszcze odpowiednio ułożony w harmonizującym z nim wazonie i ustawiony w odpowiednim miejscu. Efektowniej od bukietów w formie wachlarza przedstawiają się bukiety okrągłe. Kwiaty są ułożone luźno i swobodnie, czują się lepiej i mają naturalny wdzięk i prostotę.

Ważną też rzeczą jest umiejętny dobór wazonu do rodzaju i kolorytu kwiatów i dostosowanie go tonem, barwą i gatunkiem do wnętrza, jakie mają przystrajać. I tak róże najlepiej wyglądają w niskich, kryształowych wazach, a fiołki w dobrej porcelanie. Kosańce, mieczyki, płomyki, lilje, hortenzje, dalej wymagają wysmukłych, o zwężonych szyjkach wazonów, aby mogły oprzeć na nich swe bogate korony, chryzantemy zaś wazonów b. wysokich i dość ciężkich, aby ciężar korony harmonizował z ciężarem podstawy. Wszystkie kwiaty polne i leśne: słoneczniki, łubiny i mal-

udzielenia kredytu z tem, że raty początkowe będą odpowiednio większe, całkowita zaś spłata musi być dokonana w ostatecznym terminie do dnia 30 czerwca 1936 r.

Przykłady: Podlega spłacie w następujących miesiącach kredyt udzielony

	I	II	III	IV	V	VI
w m-cu listop.	20 proc.	20 pr.	20 pr.	15 pr.	15 pr.	10 pr.
w m-cu grudniu		25 pr.	25 pr.	20 pr.	20 pr.	10 pr.
w m-cu styczniu			30 pr.	30 pr.	35 pr.	15 pr.
w m-cu lutym				35 pr.	35 pr.	30 pr.
w m-cu marcu					60 pr.	40 pr.

4. Wysokość oprocentowania wraz z wszelkimi kosztami wynosić będzie 3 proc. p. a.

Pod wszelkimi kosztami rozumie się koszt szacunku, umowy rejestrowej i blankietów wekslowych.

5. Przy ustaleniu wysokości kredytu Bank będzie kierował się następującymi normami: przy pszenicy, życie, jęczmieniu i owsie, 50 proc. w snopie i 60 proc. w ziarnie: przy grypcie, grochu, peluszcze, łubinie i fasoli — 30 proc. wartości giełdowej w ziarnie, oraz przy rzepaku i rzepiku, lnę i kopy do 50 proc. wartości giełdowej w ziarnie.

6. Potrąceń zaległych rat podatku gruntowego Bank uskutecznić nie będzie.

Zaznacza się, że zboże oddawane pod zastaw musi być ubezpieczone od ognia w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu Oddział w Toruniu, składka zaś winna być opłacona do końca lipca przyszłego roku, którą Bank zgadza się potrącić z pożyczki w myśl odnośnego porozumienia z Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych.

Zboże może być przyjęte pod zastaw dopiero po dokonanym sprzęcie, tj. po złożeniu go w stogach względnie zwiezieniu do stodół. Nadmienia się przytem, że Bank łączy od zastaw zboża przeznaczone na potrzeby gospodarstwa.

O wyjeździe taksatora zawiadamia Bank telefonicznie względnie telegraficznie lub pisemnie, dlatego też pożądanem jest podanie poczty, ewtl. nr. telefonu, a ponadto godziny i stacji, gdzie mogłyby oczekiwać konie na taksatora.



HOLANDJA W AMERYCE

Na sławnej plaży Long-Island pod Nym Jorkiem modne są stroje plażowe, wzorowane na holenderskich strojach ludowych. Może to i ładne, ale jak na plażę, to stanowczo jest w tem za dużo „manufaktury“.

wy proszą o proste gliniane wazony w rodzaju dzbanka; pospolite nagietki i złote nasturcje są śliczne w barwnych wazonikach o stylu ludowym, dalej i astry nadają się do wazonów ze szkła kolorowego w jaskrawych odcieniach, czerwone goździki np. do granatowego lub niebieskiego wazonu. Malutkie wazki ozdobione metalem służą dla pierwszych zwiastunów wiosny, pierwiosnków, fiołków i konwalij.

Otoczmy więc specjalnem staraniem kwiaty, które, wyczarowując radość życia i podnosząc piękność naszych wnętrz, wysuwają się w obecnej porze na pierwsze i zaszczytne miejsce.

Z HODOWLI DROBIU.

Choroby drobiu.

W czerwcu skończył się wyląg drobiu. Tak jak w zeszłym roku i dzisiaj przypominamy, że w czasie upałów drób choruje często na biegunkę. Aby zabezpieczyć drób przed tą chorobą, korytka i poidelka trzeba często szorować i utrzymywać w czystości. Wszystkim kurom w czasie upałów dawać siarczan żelaza codziennie w ilości 3 gramów na 1 litr wody. Skutecznie też działa pół grama chinosu na 5 litrów wody. Srodki te można dostać w aptece lub drogerji. Podawane w wodzie dezynfekują przewód pokarmowy, zabezpieczają przed zakażeniem i wstrzymują biegunkę.

W razie pojawienia się biegunki można do 10 litrów wody dodawać 1 łyżeczkę kwasu solnego.

Kurczęta, wylęgnięte w kwietniu, porodziłać, zostawiając do chowu te, które są najlepiej wyrosnięte, najsilniejsze, odznaczające się dobrym apetytem i pochodzące od najlepszych niosek. Wszystkie inne przeznaczycy na rzeź lub sprzedaż.

Pozostawione kurczęta do chowu umieścić w miejscu, gdzieby miały dużo zieleniny i mogły bezkarnie grzebać. W ziemi znajdują potrzebne do wzrostu robactwo. Kurczę chowane bez wybiegu, nie wyrosnie na zdrową kurę.

Aby kurczęta, kiedy je kwoka opuści, nie wałęsały się po całym podwórzu i ogrodzie, nie wyrządzały szkód, każda gospodyni postarać się winna o odpowiednie zagrodzenie blisko domu, o bujnej trawie, gdzieby kurczęta można swobodnie pomieścić. Nie winno braknąć im tam wody świeżej, często zmienianej. Domownicy, mając drób blisko, pamiętać będą o dogadaniu im, a przytem ustana narzekania na wyrządzone w polu i ogrodzie szkody.

KĄCIK MODY.

Nóżki, nóżki...

Letnia moda wypowiedziała już swe ostatnie słowo, o ile chodzi o suknie i kapelusze. Dopóki zdezonizowana przez jesień królowa nie ustąpi na dobre, poświęćmy nasze kąci-ki ważnym szczegółom garderoby.

Pani moda wysunęła obecnie hasło harmonji barw. Kto może, zestawia cały ubiór w 1ym tonie, dostosuje do sukni czy kostjumu kapelusz, buciki, pończochy i szalik. Można jednak też zestawiać: buciki i torebka z 1-ego materiału lub jednakowo wykończone czy ozdobione albo torebkę i pasek i szalik lub też kapelusz i szalik.

Dzisiaj pomówimy o bucikach, tym nieodzownym, często zaniedbanym dodatku. Bo przecież nie ulega dyskusji, że dopiero ładne obuwie stanowi ostateczne zakończenie, naprawdę eleganckiego stroju, jak również to, że pięć brzydka bardzo uważnie i krytycznie patrzy właśnie na... nóżki.

Obecnie obuwie damskie odznacza się wielką różnorodnością materiałów i fasonów, wśród których nie brak drogich skór wężowych, jaszczurczych itd. W porze letniej najbardziej noszone są wszelkie sandaiki skórzane, płócienne lub z wkładkami skózanymi, dla przewiewności posiadające mniej lub więcej wycięć albo są plecione ze słomy w 1 lub 2, a nawet i 3 kolorach, nadające się do wszelkich toalet letnich. Pantofle o wysokim obcasie modne są jedynie wieczorem. Do wszelkich strojów nosi się praktyczne i wygodne obuwie o średnich obcasach (najniższy 4 cm.) ze skóry cielęcej lub świńskiej albo zamszu. Metalowe klamry dodają im oryginalności. Niskie obuwie z płaskimi obcasami i grubymi podeszwami używane jest wyłącznie do sportów. Do płaszczy czy kostjumu obowiązuje pantofelek sportowy.

A pończocha? Także i o tym szczególe nie zapomina przezorna moda. Kolor pończochy ma być zawsze dostoso-



Praktyczne ubranka dla chłopców na lato.

wany do sukni i bucika, lecz indywidualny gust tutaj także decyduje. W tym roku modne są nieco jaśniejsze niż dotąd pończochy, przypominające barwę lekko opalonej skóry i popielate. Granatowe są ostatnią nowością na niesłoneczne dni. Stosuje się je do wszelkich strojów w kolorze granatowym, bleu i popielatym, do pantofelek popielatych, granatowych, bezowych lub brązowych.

DOBRE RADY.

Zużytkowanie pustych butelek.

Często poniewierając się po kątach butelki — (o czyszczeniu ich podaliśmy w jednym z ostatnich nr-ów) — skrzętniej gospodyni zastąpią z łatwością kosztowne słoiki. Postąpić w tym celu następująco: Szpagat umaczać w spirytusie lub nafcie, owiązać nim butelkę w miejscu, w którym chcemy ją obciąć. Sznurek zapalamy i natychmiast butelkę zanurzamy w zimną wodę, pęka ona dokładnie w miejscu obwódki. Ten sam rezultat otrzymamy po nałożeniu na butelkę odpowiedniej wielkości rozgrzanego krągu z płyty kuchennej i po minucie zanurzamy ją również w zimnej wodzie.

Wyszczerbiony brzeg obciętej butelki wygładzić następo: Brzeg wywrócony do góry dnem butelki szlifować ruchem kołistym na grubej płycie, posypanej kilku gramami karborundu, który zwilżyć wodą lub terpentyną. Po pewnym czasie brzeg będzie równy i matowy.

W takich butelkach — słoikach można doskonale przechować różne przetwory na zimę. Należy je jednak zalewać pechem wobec braku brzegów, co utrudnia obwiązywanie pergaminem, pęcherzem czy szkl. papierem.

Przepisy gospodarskie.

Zacierki ze słoniną — kotlety wieprzowe — kapusta włoska — budyń z sera — sos waniljowy.

120— 150 g. mąki pszennej zagnieść z wodą i z solą na twarde ciasto. Usiekać tasakiem lub utrzeć na grubej tarce. Litr i ćwierć wody zagotować, osolić. Przed samem podaniem wrzucić zacierki, zagotować, okrasić 50 g. słoniny, drobno pokrajanej i usmarzonej — 3—4 kotlety rozbić, utrzeć w masce, w jajku, nakoniec w bułeczce. Usmarzyć, dobrze rumienić na osolonym wrzątku, pokrajać na ćwiartki, polać tłuszczem od kotletów i posypać tartym, ostrym serem. — 2 żółtka utrzeć z pół szklanką cukru, dodać 300 g. przetartego przez sito twarożku, łyżkę masła, pół szklanki mąki, wanilji utłuczonej, ucierać wszystko razem, wsypać garstkę koryntek, wymieszać z ubitymi na pianę 4 białkami. Gotować całą godzinę na parze w formie, wysmarowanej masłem. — Na sos 2 szklanki ugotowanego mleka z kawałkiem wanilji zaprawić 2 żółtkami, utartymi do białości z pół filiżanką cukru. Ogrzewać, aż zgęstnieje, nie gotować, bo się zwarzy.